

Kwas w Żywcu

Data publikacji: 23.09.2016 14:15

Wczoraj (22.09) media obiegła wiadomość o 31-latku z Bolesławca, który po dwóch łykach wody z serii Żywioł Żywiec Zdrój doznał poparzenia przełyku i jamy ustnej.

□
- Dzisiejszej nocy do bolesławieckiego szpitala trafił 31-letni mężczyzna z poparzeniami przełyku. Ze wstępnych ustaleń wynika, że mężczyzna napił się wody mineralnej z oryginalnie zapakowanej butelki, na której widniała etykieta „Żywioł Żywiec Zdrój” – informowali wczoraj na stronie policjanci z Bolesławca (woj. dolnośląskie).

Labolatorium kryminalistyczne, które badało próbkę z buteli oświadczyło, że w butelce był chlor.

Do akcji wkroczył zachodniopomorski Sanepid, zbadał wodę wyprodukowaną na linii rozlewni w Mirosławcu, skąd pochodziła butelka. Sanepid poinformował, że nic nie znaleziono, jednak ze względów bezpieczeństwa, na „wszelki wypadek” wycofano produkty z dwóch partii, które znalazły się w zgrzewce zakupionej w Bolesławcu. Chodzi o partie oznaczone nr S 08/08/08:49/3/1 oraz S 20/04/11:04/3/1.

Wg informacji Martyna Węgrzyn, Żywiec Zdrój S.A. ustalono, że w zgrzewce zakupionej przez konsumenta znalazło się 11 butelek z partii produkcyjnej z sierpnia i jedna z kwietnia, co oznacza, że produkt nie był zapakowany oryginalnie przez Żywiec Zdrój. **- Weryfikowane są produkty o numerze partii: S:08/08/08:49/3/1 z 8 sierpnia 2016 r i S: 20/04/11:04/3/1 z 20 kwietnia 2016 r. Wstępne ustalenia służb kontrolnych potwierdzają, że butelki z partii z 8 sierpnia nie budziły zastrzeżeń. Prowadzone są dalsze analizy jednej butelki z 20 kwietnia 2016 r. w celu ustalenia, jaka substancja znalazła się w butelce – czekamy na raport służb w tej sprawie** – dodaje Marta Węgrzyn.

- Wstępne ustalenia inspekcji sanitarnej pozwalają stwierdzić brak jakiegokolwiek powiązania bieżącej produkcji z zaistniałą sytuacją. Bezpieczeństwo innych produktów i wody gazowanej z innych dni produkcji nie zostało w jakikolwiek sposób podważone – produkty są bezpieczne – zauważa.

W wieczornym komunikacie firma podaje: **- Przedstawiciele kilku instytucji kontrolnych (Inspekcja Sanitarna) oraz policja prowadzili od samego rana szczegółowe kontrole wyjaśniające na terenie zakładu produkcyjnego i nie stwierdzili jakichkolwiek nieprawidłowości. Jak potwierdza ostatni komunikat Głównego Inspektora Sanitarnego, poza przypadkiem z Bolesławca, woda Żywioł od Żywiec Zdrój nie stanowi jakiegokolwiek zagrożenia dla zdrowia konsumentów.**

red.